

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Szaleństwo na punkcie Undera. W Turcji młody napastnik Giallorossich stał się fenomenem narodowym i gazety sportowe czy strony sportowe dzienników mówią tylko o nim. Jego magiczny moment się wydłuża, z czterema golami w ostatnich trzech meczach zbliża się do pojedynku z Hakanem Calhanoglu, napastnikiem Milanu, w niedzielę na Olimpico.

"Under rozświetla Rzym", tytułuje *Vatan*, ze zdjęciem Cengiza na pierwszej tronie. "Cengiz ponownie z golem i Roma wygrywa", tytuł *Fanatik*. Również *Aksam* skupia się na strzeleckiej formie chłopaka. Wszystkie dzienniki opisują młodego napastnika jako nowego mistrza. W Turcji piłka nożna jest bardzo popularna i pasjonaci zostali podbici przez tego chłopaka. Napastnik oddał rację Monchiemu, który sprowadził go latem do Trigorii z ogólnym sceptycyzmem, płacąc 14 mln euro. Cengiz przywrócił Romę do wyścigu i rozwiązał problemy zespołu Giallorossich z golami. Under stał się fenomenem medialnym nie tylko w Turcji. Jest zainteresowanie europejskiej prasy i liczne prośby z Turcji zostaną połączone konferencją prasową z mediami tureckimi, która była zaplanowana na piątek, ale została potem przeniesiona na następny tydzień. Cengiz o tym nie myśli, jest dostępny dla dziennikarzy, przygotowuje się do kolejnego występu w pierwszym składzie w środę w Lidze Mistrzów na Ukrainie. Trenuje z wysokim morale i śledzi wskazówki bardziej doświadczonych kolegów.

Di Francesco postąpił właściwie stawiając na niego i odpowiedź przychodzi z boiska. Kibice uważają go za swojego ulubieńca. Przechrzcili go na Cencio. Chłopak jest szczęśliwy i klub zdecydował się zarządzać nim pod względem medialnym. Po ostatnich dwóch meczach nie udzielał wywiadów. To sposób, aby pozostał spokojny, starając się aby nie stawał za bardzo w świetle reflektorów. Występy sprawił, że stał się narodowym fenomenem. Gol Cengiza sprawił, że Roma leci dalej, a kibice w Turcji szaleją z radości. W tureckich gazetach również wczoraj pojawiły się zdjęcia napastnika Giallorossich z wojskowym pozdrowieniem, co zrobił przed kamerami, aby świętować jedną z dwóch bramek przeciwko Benevento. To hołd młodego piłkarza dla jego kraju, bez odniesień politycznych. Under zaaklimatyzował się w stolicy Włoch, na Twitterze jego "Daje Roma" sprzed kilku dni wprawiło w szaleństwo tysiące śledzących.

Autor: abruzzo